

MOJA PARAFIA

TYGODNIK
PARAFII
ŚW. JÓZEFA
W RADOMIU



Nr 243
26/09/99

XXVI Niedziela Zwykła • Rok A

Ewangelia: Mt 21, 28 – 32

Pewien człowiek miał dwóch synów. Zwrócił się do pierwszego i rzekł: „Dziecko, idź dzisiaj i pracuj w winnicy!” Ten odpowiedział: „Idę, panie”, lecz nie poszedł. Zwrócił się do drugiego i to samo powiedział. Ten odparł: „Nie chcę”. Później jednak opamiętał się i poszedł.



Zmienność postaw

Dzisiejsza Ewangelia podaje nam zapis doświadczenia właściwego ludzkościom wszystkich czasów.

Synowie, o których słyszymy w Ewangelii żyli kiedyś i żyją obecnie. Są nimi ci wszyscy, u których dostrzega się rozdźwięk pomiędzy wypowiedzianym słowem, a czynem.

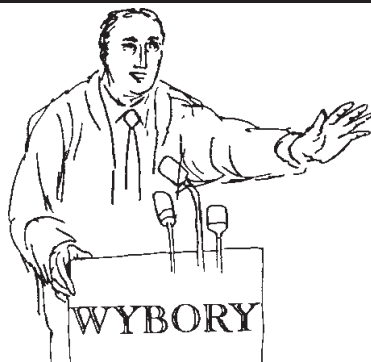
Pierwszy syn zgłasza swoją gotowość do pracy w winnicy, ale nie idzie pracować. Jest on obrazem ludzi nieszczerych, obłudnych i fałszywych, niby zawsze gotowych na pełnienie woli Bożej, ale w rzeczywistości szukających dla siebie dyspensy i usprawiedliwienia, zwalniającego ich od obowiązku służenia Bogu i człowiekowi. To ci wszyscy, którzy uważają się za sprawiedliwych i uczciwie służących Bogu, ale wyłącznie w oparciu o własną interpretację Bożego prawa. Jakże często taką postawę daje się zaobserwować u dzisiejszego człowieka.

Drugi syn odmawia, ale potem żałuje i wypełnia polecenie Ojca. W jego osobie można zobaczyć olbrzymią grupę ludzi, często rozkapryszonych, niezadowolonych ze wszystkiego, z zasady krytykujących wszystko i wszystkich wokoło siebie. Ale ci ludzie mimo tego, że są takimi, posiadają jedną wielką wartość: są pokorni. Bardzo łatwo u nich o refleksję, o zmianę stanowiska czy poglądu.

Przyjacielu „Nie każdy, który Mi mówi: „Panie, Panie!”, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mego Ojca, który jest w niebie” (Mt 7, 21). Bóg ciągle wzywa nas do pracy w swojej winnicy. Naszą odpowiedzią na to wezwanie powinno być posłuszeństwo i ochota wypełniania woli Bożej. On czeka na nasze czyny, na codzienne i sumienne wypełnianie Jego woli. Trzeba być wiernym do końca i we wszystkim.

Ks. Ireneusz

„W przypadku polityka – uważał były prezydent Stanów Zjednoczonych, Richard Nixon – mówienie nieprawdy jest sprawą zawodu. Dlatego polityk nie może skłamać w moralnym sensie tego słowa”. Miejmy nadzieję, że jest to odosobniona opinia, ponieważ przykazanie: „Nie mów fałszywego świadectwa” nie zależy od zawodu.



?? Czy wiesz, że...

Antychryst (gr. - anti- przeciw, naprzeciw). Pojęcie Antychrysta, który wystąpi w czasie poprzedzającym ponowne przyjście Jezusa jako Chrystusa, rozwijając wyjątkowo skuteczną działalność, nawiązuje do Pisma Świętego (1J 2,18; 2,22; 4,3; 2J 7). W tradycji Kościoła z postacią Antychrysta kojarzono nieraz szczególnie krwawych władców (Neron, Hitler). Prawdopodobnie chodzi o określenie obejmujące wszystkie wrogie Bogu potęgi i moce w dziejach ludzkości. Pojęcie to ma nam przypominać, że bycie chrześcijaninem zawsze jest wystawione na niebezpieczeństwo i próbę.

ZAPRASZAMY NA RÓŻANIEC

Porządek Nabożeństw Różańcowych w niedzielę:

o godz. 17.00 – dla wszystkich,

w dni powszednie:

dla dzieci – od poniedziałku do piątku o godz. 16.30,

dla dorosłych i młodzieży o godz. 17.30.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

SOS MODLITEWNE
SOS

W tym tygodniu módlmy się w intencji wszystkich ludzi starszych i cierpiących.



TERTIO MILLENIO ADVENIENTE

57. Dlatego już od czasów apostołskich *Kościół pełni nieprzerwanie swa misję*

w łonie powszechnej ludzkiej rodziny. Pierwsza ewangelizacja objęła przede wszystkim region Morza Śródziemnego. W ciągu pierwszego tysiąclecia misje wyruszające z Rzymu i Konstantynopola rozprzestrzeniły chrześcijaństwo na całym kontynencie europejskim. Jednocześnie kierowały się też ku sercu Azji, docierając do Indii, a także do Chin. Odkrycie Ameryki u schyłku XV wieku dało początek ewangelizacji tego wielkiego kontynentu na południu i na północy. W tym samym czasie, gdy afrykańskie obrzeża Sahary południowej przyjmowały światło Chrystusa, św. Franciszek Ksawery, Patron misji dotarł aż do Japonii. Na przełomie wieków XVIII i XIX chrześcijaństwo dotarło do Korei przy współdziałaniu ludzi świeckich; w tej samej epoce ewangeliczne orędzie dotarło na Półwysep Indochiński, a także do Australii i na wyspy Oceanu Spokojnego.

Wiek XIX był okresem wielkiej działalności misyjnej pośród ludów Afryki. Wszystkie te dzieła wydały owoce trwające do dzisiaj. Sobór Watykański II dał temu wyraz w Dekrecie o działalności misyjnej *Ad gentes*. Po Soborze zaś problem misyjny został omówiony w Encyklice *Redemptoris missio*, podejmującej zagadnienia misji w obecnym, ostatnim okresie naszego stulecia. Kościół także w przyszłości pozostanie Kościołem misyjnym: misyjność należy bowiem do jego natury. Wraz z upadkiem wielkich systemów antychrześcijańskich

na kontynencie europejskim - najpierw nazizmu, a później komunizmu - pojawia się pilne zadanie ponownego przekazania mieszkańcom Europy wyzwającego orędzia Ewangelii. Ponadto, jak stwierdza Encyklika *Redemptoris missio*, powtarza się dziś w świecie sytuacja z *ateńskiego Areopagu*, na którym przemawiał św. Paweł. Tych „areopagów” jest dziś wiele i są bardzo różne. Są to wielkie tereny współczesnej cywilizacji i kultury, polityki i ekonomii. *Im bardziej Zachód odrywa się od swych chrześcijańskich korzeni, tym bardziej staje się terenem misyjnym*, w znaczeniu wielorakich „areopagów”.

58. Przyszłość świata i Kościoła należy do *młodych pokoleń*, do tych, którzy urodzili się w tym stuleciu i osiągną dojrzałość w przyszłym, pierwszym wieku nowego tysiąclecia. *Chrystus czeka na młodych*, tak jak czekał na młodzieńca, który zadał Mu pytanie: „Nauczycielu, co dobrego mam czynić, aby otrzymać życie wieczne”? (Mt 19, 16).

Do przepięknej odpowiedzi, jakiej udzielił mu Chrystus, nawiązałem w niedawnej Encyklice *Veritatis splendor*, a wcześniej w *Liście do młodych całego świata* z 1985 roku. Młodzi w każdej sytuacji i we wszystkich regionach świata nieustannie zadają pytania Chrystusowi: *spotykają Go i poszukują, aby nadal z Nim rozmawiać*. Jeśli zdołają iść drogą przez Niego wskazaną, dana im będzie radość umocnienia Jego obecności w przyszłym stuleciu i w następnych, aż do wypełnienia się czasów. „Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki”.

c.d.n.
Jan Paweł II

Wychowujemy razem



Ogromną rolę w wychowywaniu pełnią kontakty rówieśnicze. W różnym wieku dziecka i innych etapach rozwoju ich funkcje i znaczenie są nieco odmienne. Niewątpliwie jednak przyczyniają się do pozytywnego i prawidłowego rozwoju dziecka - szczególnie

społecznego, emocjonalnego a nawet moralnego. W wielu rodzinach zdarza się, że relacjami dziecka z rówieśnikami zaczynamy interesować się wówczas, gdy pojawiają się problemy wychowawcze. Widzimy, że dziecko staje się dziwnie osamotnione, smutne, przygnębione, z nikim się nie bawi, oddala się od rówieśników. Narzeka, że nikt go nie lubi, że nie ma się z kim bawić... To już w tym momencie należy wnikliwie przyjrzeć się postawie własnego dziecka, próbować nawet nakłaniać je do zabaw z innymi dziećmi, poprawiać z nimi relacje.

Żadna kultura nie wychowuje dzieci wyłącznie poprzez kontakty z dorosłymi. Rówieśnicy są niezmiernie ważni, pełnią w życiu twego dziecka istotne funkcje - są towarzyszami zabaw i nauczycielami zarazem. Nie można lekceważyć znaczenia zabawy z rówieśnikami. Ona to bowiem kształci myślenie, spostrzegawczość i pamięć, kieruje wyobraźnią i inwencją twórczą, uczy komunikowania się na całe życie. Zabawa też może w pewien sposób uwolnić dziecko od napięć z powodu wielu ograniczeń nałożonych w domu przez dorosłych opiekunów. Uczy współdziałania w grupie, wrażliwości na cudze potrzeby. Zabawa z dorosłymi temu wszystkiemu nie sprostą, szczególnie z tego powodu, że dorosły zwykle ma przewagę, dominuje w zabawie i dziecko nie ma możliwości przyrównania z nim swych zdolności i umiejętności. Zajęcia zabawowe z dorosłymi posiadają ogromne walory, jednak zastąpić całkowicie relacji z rówieśnikami nie mogą.

Należy jednak pamiętać i o tym, że rówieśnicy wywierają też negatywny wpływ na zachowanie i rozwój twego dziecka, szczególnie wówczas, gdy zachodzi niebezpieczeństwo silnej przynależności do grupy i związków z osobami o negatywnych cechach osobowości. Wtedy two dziecko albo staje się zbyt uległe, zbyt łatwo się poddaje, albo też stara się nadmiernie dominować, narzucać wszystkim swą wolę.

Dlatego niezmiernie ważna jest ingerencja rodziców w odpowiednim momencie. Jest ona możliwa wtedy, gdy znasz dobrze, kochasz i szanujesz swe dziecko, gdy raduje cię macierzyństwo nie tylko wtedy, gdy two dziecko odnosi same sukcesy. Zamiast narzekać na koleżanki i kolegów własnych dzieci, warto im się przyjrzeć, poznać ich, zainteresować się ich rodzinami.

Jadwiga Woźniak
/pedagog/

Kim są aniołowie?

Istnienie istot duchowych, niecielesnych, które Pismo święte nazywa zazwyczaj aniołami, jest prawdą wiary. Świadczenie Pisma świętego jest tak oczywiste, jak jednomyślność Tradycji. W całym swoim bycie aniołowie są *slugami* i wysłannikami Boga. Ponieważ zawsze kontemplują „oblicze Ojca... który jest w niebie” (Mt 18, 10), są wykonawcami Jego rozkazów, „by słuchać głosu Jego słowa” (Ps 103, 20). Jako stworzenia czysto *duchowe* aniołowie posiadają rozum i wolę: są stworzeniami osobowymi i nieśmiertelnymi. Przewyższają doskonałością wszystkie stworzenia widzialne. Świadczy o tym blask ich chwały. Aniołowie są obecni od chwili stworzenia i w ciągu całej historii zbawienia, zwiastując z daleka i z bliska to zbawienie oraz służąc wypełnieniu zamysłu Bożego.

Chrystus stanowi centrum świata anielskiego. Aniołowie należą do Niego: „Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale i wszyscy aniołowie z Nim...” (Mt 25, 31). Należą do Niego, ponieważ zostali stworzeni przez Niego i dla Niego: „Bo w Nim zostało wszystko stworzone: i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne, czy Trony, czy Panowania, czy Zwierzchności, czy Władze. Wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone” (Koi 1, 16). W jeszcze większym stopniu należą do Niego, ponieważ uczynił ich posłańcami swojego zamysłu zbawienia: „Czyż nie są oni wszyscy duchami przeznaczonymi do usług, posyłanymi na pomoc tym, którzy mają posiąść zbawienie?” (Hbr 1, 14). Życie Słowa Wcielonego, od Wcielenia do Wniebowstąpienia, jest otoczone adoracją i służbą aniołów. Gdy Bóg „wprowadza Pierworodnego na świat, mówi: Niech Mu oddają pokłon wszyscy aniołowie Boży” (Hbr 1,6). Ich śpiew uwielbienia przy narodzeniu Chrystusa nie przestał rozbrzmiewać w uwielbieniu Kościoła: „Chwała Bogu...” (Łk 2, 14). Aniołowie strzegą Jezusa w dzieciństwie, służą Mu na pustyni, umacniają Go w agonii i mogliby ocalić Go z ręki nieprzyjaciół, jak kiedyś Izraela. Aniołowie także „ewangelizują”, głosząc Dobrą Nowinę Wcielenia i Zmartwychwstania Chrystusa. Będą obecni w czasie powrotu Chrystusa, który zapowiadają służąc Mu podczas sądu.

W taki sam sposób całe życie Kościoła korzysta z tajemniczej i potężnej pomocy aniołów. W liturgii Kościół łączy się z aniołami, by uwielbiać trzykrotnie świętego Boga; przywołuje ich obecność oraz czci szczególnie pamięć niektórych aniołów (św. Michała, św. Gabriela, św. Rafała, Aniołów Stróżów). Życie ludzkie od dzieciństwa aż do zgonu jest otoczone opieką i wstawiennictwem aniołów. „Każdy wierny ma u swego boku anioła jako opiekuna i stróża, by prowadził go do życia. Już na ziemi życie chrześcijańskie uczestniczy – przez wiarę – w błogosławionej wspólnocie aniołów i ludzi, zjednoczonych w Bogu.

Katechizm Kościoła Katolickiego

„Dzieje Duszy” - Św. Teresa od Dzieciątka Jezus - Fragment

„Przez długi czas pytałyśmy siebie, dlaczego Dobry Bóg ma swoich uprzywilejowanych, dlaczego wszystkie dusze nie otrzymują Łaski w równym stopniu... pytałam siebie dlaczego na przykład, tak wielu biednych dzikich umiera, zanim mają możliwość usłyszeć dźwięk Imienia Bożego...

Jezus raczył mnie pouczyć o tej tajemnicy. Stawił mi przed oczami księgę natury i zrozumiałam, że wszystkie kwiaty stworzone przez Niego są piękne, że przepych róż i biel lilii nie ujmują woni małemu fiołkowi ani zachwycającej prostoty stokrotce... Zrozumiałam, że gdyby wszystkie kwiatki chciały być różami, natura straciłaby swą wiosenną krasę.

Tak też dzieje się w świecie dusz, w tym ogrodzie Jezusa. Spodobało Mu się stworzyć wielkich świętych, których można porównać do lilii i róż, lecz stworzył także tych najmniejszych, którzy winni się zadowolić, że są stokrotkami fiołkami, przeznaczonymi, by radować oczy Pana Boga, gdy je kieruje na ziemi. Doskonałość polega na tym, by czynić Jego wolę, by być

tym, czym On nas chce mieć.”

Oto słowa Świętej Tereni od Dzieciątka Jezus. Modlitwa do św. Teresy od Dzieciątka Jezus (na uproszenie sobie pewnej łaski).

„Ojcie Niebieski, który przez św. Teresę od Dzieciątka Jezus raczyłeś przypomnieć światu miłość najłitościwszą przepełniającą Boskie Twe Serce i obudzić w nas dziecięcą ufność ku Tobie, dzięki Ci pokorne składamy za to, że tak wielką chwałą nagrodziłeś tę, która przez całe życie była wiernym Twym dzieckiem i że udzieliłeś Jej cudownej mocy pociągania wielkiej liczby dusz, które przez wieczność chwalić Cię będą.

O święta Tereniu pamiętaj, że obiecałaś, iż niebem Twoim będzie dobrze czynić na ziemi; „puszcz obficie” swój „deszcz róż” na tych, którzy Cię wzywają i wyjednąj mi u Boga łaskę (...), której za przyczyną Twoją od Jego nieskończonej dobroci oczekuję. Amen.

Oprac. Katarzyna Wilczyńska



Czar późnego lata – czyli rzecz o kolorowym ogrodzie

...Dzisiaj wino już od wieków siwy, ogromny dom porosło, gdzieś tak od tygodnia czerwienieć zaczęło... Znak to, że przyroda dawno pożegnała czarującą, pachnącą fiołkami i narcyzami wiosnę. Lecz spojrz chociażby na ten ogród, który we wrześnieym wczesnojesiennym słońcu gra, krzyczy, śpiewa po prostu – wszystkimi kolorami Bożego świata.

Nie, to wprost nieprawdopodobne, że już wkrótce koniec czarodziejskiego, upojnego lata... Purpurowe grona jarzębin i kalin wystarczają zza gestwy liści do słońca puciołowate buzie, czyżby się opalały? Może tak, kto to wie? W każdym razie, gdyby mówić umiały, Z pewnością krzyczałyby: „Słońce, kochane słońce, Niebiański podróżniku, ty złoty „łobuzie”, musisz grać mocno, długo. Niech się twoje wspaniałe ciepło leje nieprzerwaną strugą. Od ciebie wszak zależy, jak długo w pełnej krasie żyć będziemy...

Widzisz przecież ten ogród: Jakże tutaj barwnie! Tłoczno od wszelkich kwiatów, a każdy z nich do życia całym sercem się garnie. I róże herbaciane, purpurowe, białe, które się budzą rankiem zmoczone rosy perłami; I smukłe słoneczniki o pięknych, złocistych płatkach – - te znów – chylą swe ciężkie głowy szczerze wypełnione czarnymi lśniącymi ziarnami w niemej prośbie do ciebie, byś długo świeciło; I astry tak kolorowe, że aż bolą oczy, Błagają cię, drogie Słońce, byś jeszcze je grzało i tym dobroczynnym ciepłem ich strzępiaste śnieżnobiałe, ametystowe, bursztynowe i z lekka różowe pachnące sukienki bez końca ogrzewało; Bo tylko, wtedy one żyć będą...

A tam znów – spojrz w kącie ogrodu – Słoneczko – - tam pomarańczowe, złote, czerwone aksamitki o czymś z lekkim smutkiem snują swą cichą gawędę: One także żałują, że już wkrótce zasną, A stanie się to jesienią, gdy niemal wszystkie barwy tego oto ogrodu po cichutku zgasną... Na razie jednak – nieboskłon lśni błękitem, więc chociaż liście dzikiego wina pysznią się czerwienią a klony, dęby, jesiony złościście się mienią, Nitki babiego lata tańczą w sennym powietrzu wrześnie... jest pięknie; Żyjmy więc dniem dzisiejszym, nie oglądajmy się wstecz. Patrzymy w Nieba stronę. Nie trzeba martwić się zbyt wcześnie... Uczcijmy odchodzące lato kolorową, kwiecistą pieśnią!

Katarzyna Wilczyńska

Rozwiązanie krzyżówki

Hasło z krzyżówki z nr 240 brzmi: „Koronacja Matki Bożej Wychowawczyni”. Nagrody otrzymują: **Ewa Budzyńska i Bogdan Nachtman**. Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do księgarni parafialnej.

INFORMACJE



1. Dziś o godz. 17.00 – Nabożeństwo Maryjne. Ofiarujemy je w intencji młodzieży akademickiej.
2. W piątek, 1 października rozpoczynamy miesiąc poświęcony Najświętszej Maryi Pannie – Królowej Różańca Świętego. Porządek Nabożeństw Różańcowych:
w niedzielę o godz. 17.00 – dla wszystkich,
w dni powszednie: dla dzieci – od poniedziałku do piątku o godz. 16.30,
dla dorosłych i młodzieży o godz. 17.30.
3. W tym tygodniu przypada I Piątek i Sobota Miesiąca. Okazja do spowiedzi dla dorosłych podczas wszystkich Mszy Świętych, oraz w piątek od godz. 17.00. Spowiedź dzieci:
- w środę od godz. 16.00 – dla dzieci z klas IV i V
- w czwartek od godz. 16.00 – dla dzieci z klas VI i Gimnazjum
- w piątek od godz. 16.00 – dla dzieci z klas III
- w piątek od godz. 17.00 – dla młodzieży klas ósmych, szkół średnich i młodzieży akademickiej
4. We środę, 29 września o godz. 19.00 odbędzie się Msza św. Grupy Odnowy w Duchu Świętym w małym kościele.
5. Chłopców z klas III i starszych, którzy chcieliby zostać ministrantami zapraszamy na spotkanie w czwartek, 30 września o godz. 17.00 w sali nr 8.
6. Dziewczynki, które chcą należeć do scholi dziecięcej zapraszamy na spotkanie w sobotę, 2 października, o godz. 14.00 w sali nr 8.
7. W przyszłą niedzielę o godz. 16.00 – w małym kościele – Msza św. w intencji Rodzin. Serdecznie zapraszamy.
8. W przyszłą niedzielę Komitet Budowy Kościoła będzie przyjmował indywidualne ofiary na dalsze prace na zapleczu i wokół kościoła.

Różaniec naszego życia

Niedługo rozpocznie się październik - miesiąc Matki Bożej Różańcowej. Modlitwa tego miesiąca łączy nasze życie z życiem Maryi oraz radości i smutki naszego życia z podobnymi chwilami przeżywanymi przez Pana Jezusa. Historia różańca sięga XII wieku kiedy Kościołowi groziły różne zarazy duchowe. Matka Boża jako lek uzdrawiający, zasilający do nowego życia podała świętemu Dominikowi różaniec. Otóż modlitwa różańcowa jest całkowicie skupiona na zbawczym misterium Chrystusa i Kościoła. Rozpamiętujemy dzieło odkupienia dokonane przez Zbawiciela, jak również czynną obecność Jego Matki w tym dziele. Matka Jezusa jest zarazem Matką Kościoła, Jego mistycznego Ciała. Szczególną wartość różańca polega na tym, że jest to modlitwa streszczająca istotne prawdy wiary chrześcijańskiej. Różaniec stanowi modlitewną syntezę wiary Kościoła. Odmawiając tę modlitwę Lud Boży jednoczy się z Maryją towarzyszącą Synowi w Jego zbawczym dziele. Na

przykładzie Maryi uczy nas to zdumiewająco głęboka modlitwa jak trzeba wypowiedzieć własne „Fiat” na wszystkich etapach życia.

Różaniec ukazuje nam religijne i moralne zadania chrześcijanina obowiązek dążenia do pełni tego życia, które wyrasta ze śmierci. Odmawiając różaniec prosimy Jezusa i Jego Matkę o moc godnego wypełniania zadań naszego życia. Modlitwa ta prowadzi zatem do wniknięcia w życie Trójcy Przenajświętszej. Pozwala ona poprzez doświadczenie kim jest Bóg dla Maryi i uświadomić sobie również kim jest Bóg dla nas.

Różaniec składa się z trzech części: radośnej, bolesnej i chwalebnej. Każda część liczy pięć tajemnic.

Na początku każdej tajemnicy odmawia się Modlitwę Pańską, następnie 10 razy „Zdrowaś Maryjo”, a na końcu uwielbienie Trójcy Świętej „Chwała Ojcu”.

Weźmy sobie słowa do serca Maryi „Odmawiajcie różaniec” ponieważ przez tę modlitwę można rozwiązać swoje problemy.

Monika Grzesiak

W minionym tygodniu

Ochrzczeni zostali:

Kamil Piotr Gilewski,
Anna Kierasińska.



Związek małżeński zawarli:

Emilia Jedynak
i Grzegorz Węglowski,
Urszula Minda
i Marcin Paweł Kornafel.

Odeszli do Pana:

Józef Nowak - lat 85.

ŻYCZENIA

W 40. rocznicę ślubu Elżbiety i Jana,
w 35. rocznicę ślubu Krystyny i Józefa,
w 30. rocznicę ślubu Krystyny i Ryszarda,
w 30. rocznicę ślubu Zofii i Mariana,
w 30. rocznicę ślubu Ewy i Andrzeja,
w 25. rocznicę ślubu Lidii i Ryszarda,
w 21. rocznicę ślubu Stanisławy i Jana,
w 10. rocznicę ślubu Zofii i Dariusza,
w 18. rocznicę urodzin Anny
błogosławieństwa Bożego
i opieki Matki Bożej życzy

Redakcja



26 września – dzień modlitwy w intencji studentów

Liturgia Słowa porusza problem odpowiedzialności za słowa i czyny. Nie wystarczą same chęci, zapal charakterystyczny dla młodości, potrzeba konsekwencji i odpowiedzialności za podjęte zobowiązania. Chrystus ukazuje nam cel – Królestwo Niebieskie, do którego mamy dążyć przez dojrzałość i odpowiedzialność.

Dzisiejsza niedziela jest dniem modlitwy za wszystkich studentów naszej diecezji. Pragniemy w ten sposób wesprzeć i w trudzie zdobywania wiedzy i wypraszać im potrzebne łaski na czas studiów.

Rozpoczynając nowy rok akademicki zwracamy się z prośbą o modlitwę za studentów naszej diecezji. Jednocześnie informujemy, że we wszystkich ośrodkach akademickich istnieją duszpasterstwa akademickie, których celem jest wspieranie studentów w rozwoju intelektualno-duchowym. Zachęcamy studentów naszej diecezji do skorzystania z propozycji dawanych przez duszpasterstwa akademickie wszystkich ośrodków akademickich. Informujemy, że siedziba Centralnego Ośrodka Duszpasterstwa Akademickiego w Radomiu została przeniesiona do budynku przy ulicy Waryńskiego 4.

Duszpasterze Akademicki



Adres redakcji: 26-600 Radom, ul. Wiejska 2, tel. 366-81-44

Redaktor naczelny: Agnieszka Stępień, Z-ca redaktora naczelnego: Magdalena Kowalska, Dyrektor techniczny: Grzegorz Stępień.

Opiekun duchowy: Ks. Ireneusz Chmielowski SAC. Odpowiedzialni: Katarzyna Wilczyńska, Halina Siczek,

Łukasz Grzeszczyk, Marcin Ciosek, Marcin Durasiewicz, Maria Sowińska, Sylwia Buchacz, Monika Grzesiak.